

# KURJER WARSZAWSKI

D. 31. Lipca. — Rok 1839.

Środa.

N<sup>o</sup> 200.

Jutro, Ś. Piotr w Okowach.

Wsch: sł: g.4, m.25; zach: g.7, m.30.

JO. Xieźna Jejmość Warszawska, dziś rano wróciła do Warszawy.

*Biuro Woennego Jenerała-Policmajstraczynnej Armji i p. o. Wice-Prezydenta M. Warszawy.* W zastosowaniu się do rozporządzenia Wyższej Władzy, podaie do publi: wiadomości, że w y: rokami wydziału Sądowo-Policyjnego, skazani zostali: Marjanna Josionowicz Rzeźniczka pod N<sup>o</sup> 1587 mieszkająca, za sprzedaż mięsa drożej nad cenę, i Piekarze: Ernest Böhm (Bem) pod N<sup>o</sup> 389, Jan Gross pod N<sup>o</sup> 1362, Starozakon: Hana Szejnbrod, Lejzer Mogielnicer pod N<sup>o</sup> 1057, Fiszel Montrel pod N<sup>o</sup> 1809 mieszkający, za uszczuplanie pieczywa na wadze, na karę po zł. 30; zaś Starozakon: Hana Ita pod N<sup>o</sup> 1797, Haja Szejnberg pod N<sup>o</sup> 2700 i Hersz Eopalka pod N<sup>o</sup> 2241 mieszkający, Piekarze, za także nadużycia, z powodu ubóstwa skazani zostali na 4ro-dniowy areszt Policyjny, z zaostreżeniem konfiskaty zabranego na rzecz Szpitali przedmiotu, ogłoszenia wyroków przez pisma publi: i przybicia szczegółowo co do każdego wydanej decyzji, na drzwiach iatek lub mieszkań skazanych. P. o. Wice-Prezydenta, korpusu Żandar: Pułko: Puchala Cywiński. Sek: Greuve. — Onegdaj zesza z tego świata ś. p. Alexandra z Ziemięskich, pierwszego ślubu Kleczyńska, powtórnego Bobakowska; w żalu pogrążony Mąż wraz z dziećmi, zaprasza krewnych, przyjaciół i znaiomych, na exportację żłok z domu przy ulicy Twardej i Królewskiej pod N<sup>o</sup> 1103 lit. B., jutro o godz: 5tej z południa odbyć się mająca, na smętarz Powązkowski. — Do składu papieru Adolfa Magunay, na Krakowskiem-Przedmieściu, wprost Poczty, nadzedł bardzo piękny, z ozdobnemi winietami Papier listowy, i koperty. Złożono również w Komis: Fisiółczkę do Naboleństwa, złotemi literami bardzo starannie i elegancko napisaną. — Właściciel ogrodu Uruha zwany, a dziś Olma,

ma zaszczyt uwiadomić Prześw: Publiczność, iż Orkiestra złożona tymczasowo z 50ciu wybornych Artystów, wykonywając najnowsze wyiatki z oper i dzieła ulubione; później jeszcze powiększoną zostanie na wzór podobnych zagranicznych przedsięwzięć, z różnicą iż opłaty żadnej nie ma przy wejściu, a nawet obchodzenie celem zbierania pieniędzy, miejsca mieć nie będzie; wszakże Osoby, które muzyki darmo słuchać nie chcą, złożą do tacy na to przeznaczonej, ofiarę według woli i upodobania. — Kurs wczorajszy: Imper: ross: zł. 34 gr. 15. Dukaty hol: zł. 19 gr. 17. Assy: ros: zł. od 188 do 188 gr. 10. Listy zast: nowe zł. od 93 gr. 6 do 93 gr. 18.

*Z Petersburga.* — Ogłoszono Manifest CESARSKI, którego początkowe 2 artykuły, są następujące: W myśl przepisów Manifestu błogostawionej pamięci Cesarza ALEXANDRA I, z d. Czer: 1810 r., moneta srebrna stępla Rosyjskiego, ma być odtąd nadal główną monetą wypłatną krajową, a rubel srebrny, terażniejszej wartości i w terażniejszych swych podziałach, główną, niezmienną miarą prawną (jednostką monety) kursujących w kraju pieniędzy; stosownie więc do tego, wszelkie podatki, powinności i pohory, iako też rozmaite opłaty i rozchody etatowe, mają być w swoim czasie liczone na srebro. Przy takim ustanowieniu srebra za główną monetę wypłatną, asygnaty państwa, stosownie do pierwiastkowego ich przeznaczenia, pozostają iako znak pomocniczy wartości z oznaczeniem dla nich odtąd nadal, raz na zawsze, stałego i niezmiennego kursu, licząc rubel srebrny, tak w grubszej, iako i w drobnej manecie, po 3 ruble i 50. kopieiek assy: (Cały ten obszerny Manifest, iako też inne do niego stosowne, znajdują się w wczorajszej Gazecie Rządowej).

*Belgja.* — Sławny Kościół katedralny w Brüggie 19go b. m. stał się pastwą płomieni; (niektó-



rzy zapewniają, iż tylko wieża i dach spłonęły), zdać się iż ogień podłożono; szkody są znaczne, a szczególnie ucierpiały taceczne kosztowne obrazy, które wycięto z ram aby śpiesznie je ocalić. Kościół przedstawiał widok gorącego wulkanu, dzwony spadły z łoskotem straszliwym; wświątyni tej założonej przed wieki przez Króla *Dagoberta*, odbyło się pierwsze posiedzenie kapituły złotego runa. Nieszczerście nie byłoby tak znaczne, gdyby z IIIu siłkawek miejskich nie było 9 zepsutych.

*Niemcy.* — Król *Pruski* przybył do *Cieplic*, gdzie także jest spodziewana córka Jego Xięźna *Ludwika Niderlandzka*. — Dyrekcja policji w *Hanowerze*, ogłosiła pod d. 20 t. m. zakaz chodzenia tłumami i zbierania się po ulicach, hałasowania, krzyczenia i gwizdania na tychże, nie tylko w dzień ale szczególnie wieczorem. Dzieciom, terminatorom i uczniom, niewolno wafesac się wieczorem po godzinie 8 na ulicach i placach publ. Właściciele domów, są obowiązani takowe zamykać już o godzinie 10 wieczorem. Gospody i szynkownie, mają być tak w mieście iak i za rogatkami, o godzinie 9 wieczorem pozamykane. Podczas zgierku ulicznego, nie będzie cierpiane żadne zbieranie się mieszkańców przed drzwiami ich domów, i owszem są oni obowiązani na każde wezwanie policyjne, w każdym czasie cofnąć się wewnątrz domu i drzwi takowego zamknąć.

*Francja.* — Król miał powiedzieć znakomitej osobie która wynurzyła swoje zadziwienie z powodu ułaskawienia *Barbesa*: „Ministerstwo moje nie musiało być dostatecznie przekonane o konieczności kary śmierci, gdy pozwoliło rodzinie *Barbesa* dostać się aż do mnie.“ — W połowie sierpnia założony będzie obóz pod *Tulonem*, który Monarcha odwiedzi. — Deputowani zaczynają opuszczać *Paryż*, tak iż wkrótce może zabraknie potrzebnej liczby do posiedzeń. — 20 b. m. w nocy nadeszły ważne depesze z wschodu. Ministrowie zostali natychmiast zwołani na radę do *S. Klu.* — Według programu uroczystości lipcowych, postanowiono

rozdzierać wsparcia w 12stu cyrkulach, odbyć Nabożeństwo żałobne we wszystkich kościołach za poległych bohaterów lipcowych, ich groby uwieńczyć, a wieczorem illuminować. Zabawy dla ludu, faierwerki i t. d. tym razem będą, nie ma tylko wzmianki o rewji. — 19 b. m. dano ucztę dla Artystów i Fabrykantów, którzy mieli udział w tegorocznej wystawie. Między gośćmi uważano Ministra handlu, Hrabiego *Montaliwet* i Prefekta departamentu *Sekwany*. — Ogółem było biesiadujących 300. — Marszałek *Wale* zniósł dotychczas istniejący zakaz wywozu zboża i maki z posiadłości Afrykańskich. — W *Tulonie* uzbraiają flotę rezerwową. — Rząd ogłosił depeszę telegraficzną o klesce *Hafiza* Baszy pod *Nisibem*. — Zamek *Fontenblo* został przygotowany na przyjęcie rodziny królewskiej, mającej przybyć na rewję. Posłowie Beia *Tunetańskiego* wyjednali w *Paryżu* odwołanie Konsula w *Tunecie*, za to iż zbyt uporeczywie bronił przywileje Francuzów, a przez co Dej został zniechęcony.

*Serwja.* — Z *Stambułu* otrzymano wiadomość, iż Sułtan *Mahmud* uznał Xcia *Mitana* Władzcą Serwji. 16go b. m. odbył się w *Belgradzie* uroczysty pogrzeb tegoż Xcia. Do *Bukarestu* posłano deputację do Xcia *Michała*, aby objął rządy Xięstwa; jeśli tenże odmówi, postanowiono przystąpić do nowego wyboru.

*Turecja.* — O niespodzianem odplynieniu floty tureckiej, donoszą z *Stambułu* pod dniem 8 b. m. *Kapudan Basza*, na rozkaz Porty, żeby nie opuszczał *Dardanellów*, odpowiedział: iż nie przyjmie rozkazów od *Chosrewa* Baszy, którego uważa za zdrajcę Porty, który nie tylko chciał swojego Pana oddać w ręce nieprzyjaciół, ale nawet sam go otruć; że nie chce z teraźniejszym rządem Porty mieć nic wspólnego, a woli przejść do *Mechmeda Alego*, który ieszcze posiada czyste muzulmańskie uczucia. Francuzki *Admirał Laland*, znajdujący się w *Dardanellach* z kilką okrętami linjowemi, w skutek tego oświadczenia, nie przyszkadzał *Kapudanowi* przy odplynieniu, zażądał iednak od niego, aby udał się



do wyspy *Rodus*, gdzie ma traktować z Wice-Królem *Egiptu*. Kapudan Basza uczynił zadość temu wezwaniu, i udał się tymże kierunkiem pod przewodnictwem francuzkiego okrętu linjowego. Łatwo sobie wyobrazić, jakie wrażenie ta wiadomość uczyniła, i obawiają się, czy Porta nie będzie na więcej strat narzoną. *Hafiz* Basza wezwany od Kapudana, aby przeszedł na stronę Egipcjan, stanowczo odmówił. Dywan ciągle odbywa narady; postanowił wysłać Aienta do Kapudana z dokładnemi szczegółami o śmierci Sułtana, aby przekonać, iż Monarcha umarł śmiercią naturalną i skłonić Kapudana do powrotu. Posel Angielski, Lord *Poussinby*, wysłał umyślnego do Kapitana *Walker*, z wezwaniem, aby opuścił flotę turecką, na przypadek gdy Kapudan Basza zechce wykonać zdradzieckie zamiary. Prócz tego wysłano Pełnomocników do *Alexandrii*, z propozycjami o zawarciu pokoju. — *Z Saloniki* piszą, że miasto obawiano od strony morza, iakby obawiano się napadu Egipcjan, zamierzających wzniecić powstanie w Albanji i Macedonji. — *Hussein* Basza *Widdin*, spodziewany iest w stolicy z korpusem, dla wzmocnienia załogi. — Pułkownik *Eiub* Bej, towarzyszący drogi *Reszida* Baszy, wrócił do *Stambułu*. *Reszid* także iest spodziewany z powrotem. — Wiadomość o klęsce *Hafiza* pod *Nisibem* (24 z. m.), wprawdzie zasmuciła Portę, jednakże spokojność w stolicy nie została przerwana. — *Chosrew* i *Halil* Basza, rozwiali najwięszą czynność. Pierwszy cieszy się nieograniczonem zaufaniem Sułtana. Monarcha w dzień swego wstąpienia na tron, napisał do *Chosrewa*: Z własnego pochołu wybrałem i mianowałem cię na dostojny urząd Wielkiego Wezyra (*Sadrjazam*), tudzież Zastępcą z nieograniczonemi pełnomocnictwami, dla załatwiania spraw wewnętrznych, skarbu, armji, a w ogóle spraw wszelkich. — Sułtan *Abdul Medzyd*, 5 b. m. pierwszy raz oddał uroczyste odwiedziny Meczetowi, na Nabożeństwo piątkowe. Monarcha w tym celu zwiedził Meczet Sułtana *Bajazeta*, a za powrotem grób swojego ojca Sułtana *Mahmuda*.

— Karawana pielgrzymów z *Mekki* 6 b. m. odbyła uroczysty wjazd do *Stambułu*. Pokrywa grobu Proroka została przywiezioną statkiem parowym z *Skutari* do Seraju *Topkapu*, poczem iak złożono z zwykłym obrzędem w skarbcu. — Sułtan 9 b. m. wieczorem objął mieszkanie w starym seraju w *Stambule*, gdzie będzie zwykłą jego rezydencją. — Wice Król *Egiptu* wydał rozkaz *Ibrahimowi* stoczyć walną bitwę, nim do niego przybędzie Aient Francuz: Pułkownik *Kalje*. — Flotta egipska w dość złym stanie 26 z. m. odplynęła z *Alexandrii*, iedni mówią że do *Syrji*, drudzy że do *Mityleny* dla atakowania floty tureckiej. — Korweta neapolitańska z Xięciem *Aquillą* 25 z. m. odplynęła z *Alexandrii* do *Malty*. Xiążę ten był przedstawiony Wice-Królowi. — Do *Alexandrii* nadeszła 5 b. m. depesza o zwycięstwie *Ibrahima* pod *Nisibem*. Artylerja, amunicja, namioty, żywność i wszystkie sprzęty obozowe dostały się w ręce Egipcjan. *Ibrahim* napisał krótki raport w zdobytym namiocie *Hafiza* Baszy, przyrzekł iednak później donieść o szczegółach.

*Rozmaitości.* — Niedawno w *Tuluzie* zdarzył się przypadek, że chorowity Jegomość opuszczony przez wszystkich lekarzy, niespodzianie pod czas burzy otrzymawszy kontuzję od piorunu, od razu pozbył się wszystkich zadawnionych chorób i od tego czasu nabrał dobrej tuszy. Dowodzi to iak skuteczny wpływ elektryczność wywiera na zdrowie człowieka. — *Marrjat* opisuąc Irlandczyków w Ameryce, opowiada: Nędza tych ludzi zasługuje istotnie na politowanie, ale też przywożą rzeczy które nawet transportu nie są warte. Pewna Kobieta przywozła 5 cynowych czajników bez szyjek i z dziurawemi dnami. Ubior tych osadników dla swojej dziwaczności czasem bywa nader śmieszny, widziałem iak z tytułu pary rozdartych pantalonów kordowych, wykroiono sporą część wytartej materji na beret dla młodej ładnej blondynki, przeciwnie znowu widziałem iak Ojciec zeszył synowi dziurę z tytułu surduta dnem swojego skomianego kapelusza, że zaś zapomniał część



gładką obrócić na wewnątrz, przeto syn uża-  
łał się, iż dno kapelusza trze mu ciato, (bo nie  
miał koszuli). — 22go b. m. przedstawiono w  
Paryżu 100tny raz operę *Meierbera*, „Hugono-  
ci.“ — Ogród roślin w Paryżu otrzymał świe-  
ży transport rzadkich zwierząt. — W Irlandji  
teraz straszna jest drożyzna, w wielu miejscach  
ludzie umierają z głodu. Podobną nędzą do-  
tknięty jest Lud na wyspie *Sycylii*.

### S Z A R A D A.

*Trzeci z dragim jest obiór, drzewa pierwsze trzecie,  
Wszystkie często widzicie jeżeli piecicie.*

(Zeszła Szarada *Ciemierzycze*.)

### PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Ostrowski Hilary Radea Stanu z Goławic; Plichta  
Jan Dzie: z Byszewy; Łapiński Konst. Dzie: z Kali-  
sza; Garczyński Romuald Dzie: z Szczawin; Zawisza  
August Dz: z Soboty; Jastrzębski Jan Dz: z Śniadowa.

### BONIESIENIA.

J. Zieliński, dawniej Tancerz Teatru Warszaw.;  
Nauczyciel Tańców, życzy sobie przepędzić wakacje  
w jakim znacznym domu na wsi, w celu udzielania  
lekcji kilku dzieciom; do umowy zgłosić się zechcą  
liśtownie lub osobiście, w Pałacu Zamojskich do Fr.  
Domagalskiego, w dziedzinie po prawej stronie na  
pierwszem piątrze.



Władysław Alfons Kronenberg, utrzy-  
mujący Kantor Wexlu i Loterji Klasycznej  
przy ulicy Senatorskiej wprost Miodo-  
wej Nr 480, poleca się Szan. Publiczno-  
ści z LOSAMI całkowitemi i częściowe-  
wemi do 1szej klasy 54 Loterji, której  
ciągnięcie odbędzie się w dniach 6 i 7  
Sierpnia r. b.

O zgubionym w dniu 26 b. m. i r. WACHLARZU,  
dowiedzieć się można pod Nr 451, na Krak. Przedm.;  
na 2giem piątrze, nad Restauracją.

O znalezionej CHUSTCE, powziąć można wiado-  
mość w Drukarni Kurjera.



Dnia 29 Lipca r. b. o godz. 8 wieczorem,  
wjeżdżając do Warszawy Rogatkami Jerozo-  
limskimi, zgubioną została FAJKA pianko-  
wa, w srebro oprawna, do niej cybuch z 3ch  
części złożony, z których dwie skrajcu z drzewa Re-  
niks holcowego, a środkowa długa przeszło pół łokcia,  
giętka, koloru zielonego, przy nim był bursztyn z 3ch  
części złożony; pomieniona Fajka z cybuchem, zawi-  
nięte były w Szlafrok letni, ciemny, w paski. Kto-  
by pomienioną Fajkę z cybuchem i szlafrokiem, zna-  
laź, raczy oddać do Drukarni Kurjera, za nagrodą du-

katów dwa. Gdyby zaś pomieniona Fajka dostrzeżona  
gdziekolwiek była, której właściciel poszukiwać nie  
przestanie, posiadacz onej nietylko ją utraci, ale nadto  
odpowiedzialność na siebie ściągnie.

W dniu 26 Lipca r. b., w dziwnych wieczorem,  
zgubioną została BRANSOLETKA złota z ogniwek,  
w środku z brylancikami, z tych jednego brakuje; zna-  
laza raczy oddać za rogatki Powązkowskie obok O-  
grodu Szolca, do Fabrykanta broni Kolleta, za nagrodą.

Potrzebny jest LOKAL na jednej z pryncypalniej-  
szych ulic od frontu, złożony z 2ch Pokoi i Przed-  
pokoiu. Uprasza się o nadesłanie wiadomości do  
Drukarni Kurjera.

Przy placu Krasińskich Nr 548 nad Magazynem  
Mebli, jest zastawiony RANTALJON w komie do  
sprzedania, zupełnie nowy, z klawiaturą Paryżką o 6  
i pół oktawach.



Są do sprzedania z wolnej ręki  
Mebłe mahoniowe i innego ro-  
dzaju drzewa, roboty Petersbur-  
skiej, sławnego Majstra Gamsa,

na urząd sporządzone w najnowszym guście, prawie  
nowe i w kompletnych do kilku pokoi garniturach, o-  
prócz tego Fortepiano, Lampy stołowe etc. Sprzedaż  
takowych mebli dla żądających kupie niezzerwanie,  
lecz razem każdy garnitur, zostawia się do dni 4 od  
dzisiejszej daty; gdy zaś po upływie tego terminu nie  
będzie pretendentów do zakupienia w garniturach,  
sprzedawca się będą poiedynczo, to jest oddzielnie  
Kanapy, Sofy, Fotele, Krzesła, i t. d. Wiadomość  
przy ulicy Miodowej pod Nr 483 na lew. piątrze, każ-  
dego dnia i w każdej porze.

### Z Biura Informacyjnego.

Jest do sprzedania KON powozowy, młody, rosły;  
dowiedzieć się można u Stróża w domu Bürgera, Nro  
1259, na Nowym-Swiecie.

### Z Biura Zleceń Nr 473 Lit. C.

Zgubiony został NUMER Dorożki-98; kto by ta-  
kowy znalazł, raczy oddać do Cyrkułu 9go, lub pod  
Ner 1619, przy ulicy Żorawiej, za nagrodą.

DOM drewniany pod Nr 2613, czyniący rocznego  
dochodu zł. 2,000, jest z wolnej ręki do sprzedania. Wi-  
adomość w składzie Wódek przy rogu ulicy Trębackiej.

Dziś rano ciepła stopni 13. Wezorem w południe 17.  
TEATR WIELKI. Jutro 19 raz *Napój miłosny*.  
Balet. (Dziś w Rozmaitości zamiast *Posta tureckie*  
go, będzie 32 raz *Kretosz*, reszta jak ogłoszona).

Dziś w Hacy widowisko na dochód P. Libhard.  
ZARAWA MYŚLIWSKA na Czystym codziem, od  
godziny 2giej z południa.